SPLECIONE ŚWIATY

80 LAT ZWIĄZKU POLSKICH ARTYSTÓW PLASTYKÓW **W BIELSKU-BIAŁEJ**

PLECIEMY Z/O NASZYCH

SZARY I BŁĘKITNY
MACIEJ LACHUR

Chronologiczny układ stałej ekspozycji z zakresu sztuki w Muzeum Historycznym w Bielsku-Białej zamykają dwie sale poświęcone twórczości artystów bielsko-bialskiego regionu, tworzących po 1945 roku (po współczesność). Pokazywane tu obrazy, rysunki, rzeźby, grafiki, tkaniny oraz obiekty artystyczne, reprezentują szeroki wachlarz trendów, stylistyk i poszukiwań twórczych. Wśród autorów są m.in. twórcy, którzy zasłużyli się na niwie edukacji artystycznej, a także ci podejmujący inicjatywy z pogranicza sztuk wizualnych – np. teatru lalkarskiego czy animacji filmowej. Jednym z nich był Maciej Lachur (1927–2007), który znalazł się – obok starszego brata Zdzisława (1923–2007) – w ścisłym gronie współtwórców znanego dzisiaj na całym świecie Studia Filmów Rysunkowych w Bielsku-Białej. Przez dwa lata (1945–1946) studiował malarstwo w pracowni Eugeniusza Eibischa na Krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych. Z bliżej nieznanych powodów edukacji nie ukończył, jednak ocena dorobku plastycznego pozwoliła na przyjęcie go w 1952 roku do Związku Polskich Artystów Plastyków. Swoje prace prezentował na kilku ważnych ogólnopolskich wystawach, m.in. słynnym „Arsenale" w 1955 – czyli Wystawie Młodej Plastyki towarzyszącej Festiwalowi Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej i na Ogólnopolskiej Wystawie Plastyki w Bielsku-Białej w 1963 roku. Ówczesna krytyka tak o nim pisała: *Środowisko plastyczne Bielska jest środowiskiem młodym, szeregi rozwijającym działalność, organizacyjną i upowszechniającą dopiero w latach ostatnich. (…) Równocześnie eksponowane prace artystów bielskich pozwalają dorzucić parę informacji o miejscowym środowisku. Najsilniejszą indywidualnością jest tu bez wątpienia Maciej Lachur. Na wystawie pokazał dwie prace: głowę kobiety, świadczącą o nawiązywaniu do tradycji sztuki Kowarskiego, i „Chleb", z cyklu „Getto", obraz bardzo typowy dla atmosfery „sztuki żydowskiej" z jej specyficzną liryką i klimatem emocjonalnym* [„Przegląd Artystyczny" 1964, nr 1]. *W bielskim środowisku plastyków dużą popularnością cieszy się ciekawy artysta-malarz – Maciej Lachur. Szczególne duże wrażenie robi jego cykl obrazów zatytułowanych „Getto". Prace Lachura wstrząsają swoją treścią i kompozycją. Na wystawie w Warszawie Ministerstwo Kultury uznało jego obraz „Kobiety żydowskie" za wybitne osiągnięcie. Równie pochlebne opinie przyszły z Londynu, gdzie Maciej Lachur wystawiał swój cykl „Getto". Ambitnemu artyście serdecznie gratulujemy* [„Trybuna Robotnicza" z 30 marca 1962].

Maciej Lachur przy pracy

W zbiorach bielskiego Muzeum posiadamy siedem obrazów tego autora, reprezentujących szeroki wachlarz jego artystycznych postaw i możliwości. Wszystkie powstały w latach 50. i 60. XX wieku. Dwa z nich podejmują temat wojennych reminiscencji, w tym Holokaustu. Plastyczne opracowanie takich wątków było dla wielu ówczesnych artystów formą autoterapii i próbą rozliczenia się z bolesną przeszłością, ciężkimi wspomnieniami i dramatycznymi przeżyciami. Maciej Lachur podjął ten wątek we wspomnianym cyklu *Getto*. W bielskich zbiorach ilustruje go duże płótno zatytułowane *Egzekucja*. Przedstawia dwie nagie kobiety o smutnych, pociągłych twarzach. Jedna siedzi na wąskiej ławce, jej głowa okolona kasztanowymi włosami jest pochylona do przodu. Za nią stoi kruczowłosa postać, która prawą ręką obejmuje koleżankę za ramię i plecy. Ekspresję przedstawienia podkreśla czarne mocne konturowanie bladych ciał, cieniowane, szaroniebieskie tło oraz intensywnie żółta tkanina w dłoni jednej z kobiet.

Egzekucja, 1956

Z kolei cykl *Oświęcim* reprezentowany jest przez niewielką, olejną, dość monochromatyczną kompozycję *Szary akt*. Tu również zobaczymy postać młodej kobiety, tym razem samotnej, choć bardzo podobnie upozowanej do jednej z tych z poprzedniego płótna. Ujęta *enface* siedzi na skraju ławki, smutna pochyla się do przodu, opuszczonymi między uda rękoma stara się przełożyć intymne części swego ciała, piękniejsze, ponętniejsze, jeszcze bez oznak wycieńczenia. Jednak cała sylwetka jakby zapada się w sobie, twarz jest nieobecna, wszystko wskazuje na poczucie beznadziejności i zagrożenia. Widoczne po prawej stronie uchylone, metalowe drzwi i czarna pionowa, mroczna szczelina są zapowiedzią nieuniknionego obozowego losu.

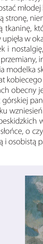

Błękitny akt, ok. 1950–1955

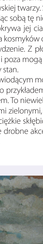

Szary akt, lata 50. XX w.

W inny świat plastycznej wyobraźni przenosi nas kolejny wizerunek młodej kobiety. *Błękitny akt* jest obrazem wykonanym farbami olejnymi na płótnie, sposób jego opracowania sprawia wrażenie szkicu. Na niezwykle ekspresyjnym – malowanym szerokimi plamami w kilku odcieniach błękitu – tle, ukazana została postać młodej kobiety o modligliановskiej twarzy. Siedzi na prostym, czarnym krześle, zwrócona w prawą stronę, niemal w całości wypełniając sobą tę niezbyt dużą kompozycję. Lewą ręką przytrzymuje białą tkaninę, która nieznacznie tylko okrywa jej ciało, odsłaniając pełne, krągłe piersi. Kasztanowe włosy upięła w okazały kok, z którego kilka kosmyków opada na kark i twarz. Na jej obliczu widać lekki smutek i nostalgię, a może nawet zawstydzenie. Z płótna emanuje wrażenie tajemnicy, a nawet poczucie przemiany, inicjacji, przejścia. Gesty i poza mogą wskazywać, że pod fałdami prowizorycznego okrycia modelka skrywa swój brzemienny stan.

Jednak temat kobiecego aktu nie był jednym i wiodącym motywem twórczości Maciej Lachura. Na jego obrazach obecny jest także pejzaż, którego przykładem jest powstała w 1957 roku olejna impresja na temat górskiej panoramy nad Korbielowem. To niewielki obrazek wykonany na płycie pilśniowej. Widok kilku wzniesień zaznaczonych szerokimi zielonymi, oliwkowymi i ugrowymi plamami. Nad miękką linią beskidzkich wzgórz przetaczają się ciężkie siłębione chmury, za których gdzieniegdzie przebija się słońce, o czym świadczą soczystsze drobne akcenty barwne. Obraz jest opatrzony autorską sygnaturą i osobistą pamiątkową dedykacją.

Korbielów, 1957

W jego dorobku można także znaleźć prace będące odpowiedzią na oficjalną doktrynę ustrojową. Na zlecone w 1958 roku muzealne zamówienie Lachur namalował portret lokalnego działacza robotniczego Józefa Magi. Przedstawił go jako młodego mężczyznę ubranego w sugestywną czerwoną koszulę i prostą, oliwkowobrunatną marynarkę. Dość pospolita, szeroka, rumiana twarz z uwagą spogląda na widza. Za plecami postaci roztacza się pejzaż z zarysowanymi łagodnymi wzniesieniami górskimi i błękitem nieba.

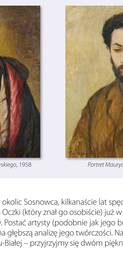

Portret Józefa Magi, 1960

Lachur był także świetnym kopistą. Na rynku antykwarycznym pojawiają się jego prace będące kopiami i wariacjami na temat dzieł dawnych mistrzów. Z kolei w zbiorach naszego Muzeum mamy dwie kompozycje powstałe na podstawie XIX-wiecznych prac. Jedną z nich jest konterfekt księcia Ludwika Sułkowskiego stworzony na potrzeby ekspozycyjne bielskiej placówki. Płótno zostało wykonane na podstawie akwareli autorstwa Franza Weigla (1810–1846), którą można zobaczyć w jednym z saloników ks. Sułkowskich w bielskim Zamku. Drugim obrazem jest niezwykle osobisty wariant portretu Maurycego Gottlieba (1856–1879). Ten dość oszczędny w warstwie kompozycyjnej i barwnej (ograniczonej do czerni, brązów, ugrów i jasnooliwkowego tła) obraz powstał w 1958 roku. Jego pierwowzorem był zapewne kyślograficzny wizerunek stworzony przez Jana Styfiego (1841–1921) w roku przedwczesnej śmierci malarza.

Portret ks. Ludwika Sułkowskiego, 1958

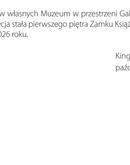

Portret Maurycego Gottlieba, 1955

Maciej Lachur pochodził z okolic Sosnowca, kilkanaście lat spędził w Bielsku-Białej – według archiwalnych zapisków Stanisława Oczki (który znał go osobiście) już w 1970 roku mieszkał w Krakowie, potem przeniósł się bliżej stolicy. Pobyt artysty (podobnie jak jego brata Zdzisława) obrosła legendą. Być może kiedyś przyjdzie czas na głębszą analizę jego twórczości. Na razie – zamykając jubileuszowe obchody 80-lecia ZPAP w Bielsku-Białej – przyjrzyjmy się dwóm pięknym kobiecym ciałom ukazanym w szarej i błękitnej tonacji.

Pokaz czasowy obrazu *Szary akt*, ze zbiorów własnych Muzeum w przestrzeni Galerii Współczesnej Sztuki Bielsko-Bialskiego Regionu – ekspozycja stała pierwszego piętra Zamku Książąt Sułkowskich w okresie 28 października 2025 – 4 stycznia 2026 roku.

Kinga Kawczak
październik '25